

SPORT JAKO PRZEDMIOT NARRACJI MUZEALNEJ

Barbara Cyrek

*Uniwersytet Jagielloński**

Streszczenie: W artykule prezentowana jest teza, iż kulturowy i edukacyjny potencjał sportu może być doskonale wykorzystany w edukacji muzealnej. Ewolucja instytucji muzealnych sprawiła, iż narracja muzealna coraz częściej podejmuje zagadnienia związane z codziennością. Z kolei wykorzystanie najnowszych technologii pozwala wystawy nie tylko kontemplować, ale również przeżywać. Sport jest źródłem licznych wartości, których pielęgnowanie i podtrzymywanie stanowi również jedną z zasadniczych funkcji muzeów. Autorka zwraca uwagę na fakt, iż sport, ze względu na duże zaangażowanie emocjonalne, może mieć również działanie dezintegracyjne, stąd uczynienie go przedmiotem ekspozycji jest nie tylko obiecujące, ale również może nieść ze sobą ryzyko. Artykuł prezentuje szanse i zagrożenia wiążące się z uczynieniem sportu przedmiotem narracji muzealnej. Rozważania oparte są na studium przypadku.

Słowa kluczowe: muzealnictwo, edukacja muzealna, edukacja poprzez sport.

Kulturowe i edukacyjne funkcje muzeum

Według klasycznego podejścia, funkcje pełnione przez muzeum można podzielić na dwie grupy. Po pierwsze, miejsce to ma za zadanie gromadzić i otoczyć opieką artefakty kulturowe, to jest nabywać je oraz odpowiednio przechowywać, a także opatrywać naukowym opisem. Po drugie, instytucja ta służy udostępnianiu zbiorów, głównie poprzez działalność ekspozycyjną, ale również wydawniczą (Kamińska, 2015, s. 6).

Tak rozumiane muzeum jest swoistym arsenałem artefaktów istotnych kulturowo. Gromadząc i eksponując cywilizacyjny dorobek, staje się ono nie tylko wizytówką, ale również miejscem pamięci – o artystach, naukowcach, żołnierzach i bohaterach. Tym samym pełni funkcję nośnika wartości: estetycznych, poznawczych, patriotycznych etc. Trudno przecenić znaczenie instytucji, która gromadzi i pielęgnuje to, co ważne dla danej kultury i narodu.

Jednak muzeum nie jest jedynie magazynem przedmiotów, ale przede wszystkim miejscem eksponowania zbiorów i przekazywania treści, które z nich płyną. To właśnie możliwość obcowania z eksponatami sprawia, iż instytucje muzealne każdemu odbiorcy czynią bliższym świat sztuki, nauki czy natury. Szczególnie osobliwa jest także rola muzeów historycznych, które nie tylko dają świadectwo przeszłości, ale niejednokrotnie w sposób wręcz namacalny odtwarzają dawne realia oraz postacie. Zdzisław Żygulski jun. traktuje muzea historyczne jako odrębną grupę, posiadającą specyficzne cele oraz metody. Ich zadaniem jest prezentowanie, za pomocą gromadzo-

* cyrek.barbara@gmail.com

nych obiektów, określonego zakresu przeszłości historycznej (Żygulski jun., 1982, ss. 98-102). Z kolei Jarosław Kłaś zauważa, że „mniej więcej od końca XX wieku muzea historyczne są ważnym elementem przekazywania, podtrzymywania i kształtowania pamięci zbiorowej społeczeństw poprzez przekaz obrazu przeszłości i upowszechnianie wiedzy historycznej (...)” (Kłaś, 2013, s. 206). Takie obcowanie z historią właściwie nie jest możliwe poza przestrzenią muzealną. Co więcej, dobrze napisane scenariusze wystaw nie są jednostronną narracją – prezentują zagadnienia w wielu kontekstach, przedstawiają raczej więcej niż jednej strony, a tym samym skłaniają do refleksji i są punktem wyjścia dla dyskusji nad danym tematem. Przemyślane ekspozycje oraz starannie przygotowane publikacje umożliwiają odbiorcom rozwój duchowy, estetyczny i intelektualny. Właśnie takiemu kształtowaniu jednostki służy edukacyjna funkcja muzeum.

Choć muzea funkcję edukacyjną pełniły zawsze, sposób myślenia o niej uległ zmianie stosunkowo niedawno. W początkach XX wieku utrwalił się pogląd, iż dla szerszego dostępu do kultury potrzebne jest nie tylko otwarcie muzeów dla publiczności, ale również ułatwienie odbioru zbiorów poprzez edukację (Zduńczyk, 2015, s. 170). Jednak to druga połowa ubiegłego stulecia przyniosła nowy sposób myślenia. Odeszło się bowiem od edukacji do przedmiotu wystawy („do sztuki”, „do historii” etc.) (Skutnik, 2006, s. 237) na rzecz kształtowania odbiorcy poprzez ekspozycję i wiązania edukacji z codziennością (Kamińska, 2015, s. 6).

To wyjście naprzeciw zwiedzającym, współcześnie uważane za kluczowe dla rozwoju i popularności instytucji, jest zagadnieniem skomplikowanym. Nie jest bowiem łatwo odnaleźć złoty środek między zadumą i refleksyjnością a poznaniem emocjonalnym. Z jednej strony, nadal funkcjonują muzea-sanktuaria utrzymujące dystans pomiędzy zwiedzającym a zbiorami; z drugiej – niektóre placówki przypominają bardziej parki rozrywki, gdzie eksponaty odgrywają wtórną rolę.

Agnieszka Zabłocka-Kos stwierdza, iż sposób organizowania wystaw wiąże się z wrażliwością typową dla danej kultury. Różne wzorce okazywania emocji i uczuć przekładają się, jej zdaniem, na narrację muzealną, gdyż ekspozycje tworzone są zwykle z myślą o rodzimych odbiorcach. Badaczka uważa, iż droga do ideału wiedzy poprzez kompromis między refleksyjnością a emocjonalnością (Zabłocka-Kos, 2013). Służenie zarówno nauce, jak i rozrywce pozwala muzeom na lepszą realizację ich funkcji edukacyjnej. Zapewniając jednocześnie atrakcyjne spędzenie wolnego czasu oraz transfer wiedzy i wartości, instytucje te mogą stymulować rozwój jednostki, bez presji zakazów i nakazów, z którymi przez wieki były kojarzone.

Dorota Folga-Januszewska w raporcie przygotowanym dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego mówi o działalności merytorycznej muzeów oraz o edukacji muzealnej. Pierwsza z nich nie jest w Polsce konsekwentnie monitorowana. Dane publikowane przez Główny Urząd Statystyczny nie nadążają za dynamicznymi zmianami w muzealnictwie, nie są też dostatecznie szczegółowe (Folga-Januszewska, 2008, ss. 25-26). Badaczka stwierdza natomiast, iż „w polskich muzeach działalność edukacyjna należy z pewnością do najlepiej realizowanych” (Folga-Januszewska, 2008, ss. 25-26). I choć mówi się nawet o „zwrocie edukacyjnym” w tych instytucjach, edukacja muzealna nie ma jednej, wyczerpującej definicji (Zduńczyk, 2015, s. 171). Renata Pater pisze, iż „w szerokim aspekcie ujmowana jest ona jako poznawanie kultury, dziedzictwa kulturowego oraz jako interioryzacja treści wychowania estetycznego [...]” (Pater, 2012, s. 134). Emilia Zduńczyk zauważa, iż edukacja muzealna wiele czerpie z pedagogiki kultury, zwłaszcza w swych naukowych podstawach. Jednocześnie stwierdza, iż „dla współczesnej edukacji muzealnej charakterystyczne są: ciągłość, wielowymiarowość oraz interaktywność” (Zduńczyk, 2015, s. 173).

Zdaniem Zbigniewa Kwiecińskiego, edukacja to:

ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, sprzyjających takiemu ich rozwojowi, aby w najwyższym stopniu stały się one świadomymi i twórczymi członkami wspólnoty społecznej, kulturowej i narodowej oraz były zdolne do aktywnej samorealizacji własnej tożsamości i własnego ja poprzez podejmowanie zadań ponadosobistych [...]. (Kwieciński, 1991, s. 89)

To pozytywne oddziaływanie na jednostki oraz zbiorowości jest jednym z prymarnych celów muzeum. Edukacja muzealna stanowi zarówno edukację do kultury, jak i poprzez kulturę. W ten sposób muzea odgrywają znaczącą rolę w procesie kształtowania, chronienia i rozumienia kapitału kulturowego.

Społeczne funkcje sportu

W naukach społecznych i humanistycznych sport jest zagadnieniem podejmowanym coraz częściej, lecz wciąż jeszcze niewyczerpanym. Nie bez kozery powstały takie specjalności naukowe, jak: filozofia sportu, socjologia sportu, pedagogika sportu czy etnologia sportu. Samo rozumienie tego pojęcia ewoluowało. Definicja zaproponowana przez Floriana Znanieckiego – mówiąca, iż sport to wszelka działalność fizyczna nieskierowana na wytwarzanie użytecznych wartości, lecz dążąca do wyników możliwie doskonałych (Znaniecki, 1930, ss. 248-249) – nie jest socjologicznie wystarczająca (Kołodziej, 2015, s. 5). Jak słusznie podkreśla Arkadiusz Kołodziej, socjologia sportu jest oparta „na przekonaniu o istotnej roli i znaczeniu społecznych czynników zainteresowania sportem, które wykraczają poza i wyjaśniają to, w jaki sposób aktywność sportowa jawi się aktorom społecznym właśnie jako zajmująca” (Kołodziej, 2015, s. 5). Bardziej satysfakcjonująca dla współczesnego badacza jest definicja Klausa Heinemanna, który określa sport poprzez cztery zasadnicze zmienne: ruch ciała, podleganie zasadzie wyczynu, podporządkowanie regulacjom społecznym, nieproduktywność (Heinemann, 1989). Warto również przytoczyć definicję zaproponowaną przez Zygmunta Waśkowskiego: „sport to świadoma i dobrowolna działalność człowieka, podejmowana głównie dla zaspokojenia potrzeb zabawy, popisu i walki, a także wewnętrznego doskonalenia się w drodze systematycznego rozwoju cech fizycznych, umysłowych i wolicjonalnych” (Waśkowski, 2007, s. 16).

Zdaniem Michała Mazurkiewicza sport jest elementem kultury symbolicznej, można mówić nawet o mitologii sportu. Autor stwierdza, iż

Widz rozpoznaje sam siebie w walczącym zawodniku i tworzy własną mitologię poprzez utożsamianie się z bohaterem. Zawodnik przyczynia się zatem w ogromnym stopniu do dodawania coraz to nowych epizodów do powstającego mitologicznego obrazu. Silne utożsamianie się [...] jest źródłem tworzenia barwnych opowieści, przekazywanych przez miłośników sportu z pokolenia na pokolenie, w których centrum stoi opiewany przez kibiców mityczny, walczący ze złem heros. (Mazurkiewicz, 2014, s. 68)

Z kolei Wojciech Lipoński mówi o epickości sportu, która z łatwością przemawia do wyobraźni odbiorcy (Lipoński, 1974, s. 151)

Ewa Piotrowicz zauważa, iż „wzorce i normy społeczne z zakresu kultury fizycznej zmieniały się wraz z okresem historycznym i szerokością geograficzną” (Piotrowicz, 2014, s. 20). Jednak bez względu na swoją zmienność, modele te zawsze miały swoistą zdolność oddziaływania społecznego. Autorka wylicza kilka funkcji sportu, jednocześnie zauważając, iż zagadnienie to trudno wyczerpać: klasyfikacja może być bowiem rozbudowywana nieustannie ze względu na niestałość i różnorodność jej przedmiotu (Piotrowicz, 2014, s. 20). Poniżej scharakteryzowane zostały cztery funkcje sportu, które mogą być realizowane za pośrednictwem narracji muzealnej: integrująca, społeczno-emocjonalna, socjalizacyjno-wychowawcza oraz narodowo-patriotyczna.

Funkcja integracyjna sportu realizowana jest między innymi poprzez tworzenie grup sportowych, zdefiniowanych przez Stanisława Kowalczyka jako wspólnoty egzystencjalno-aksjologiczne, pozwalające uzyskać dobra ogólnoludzkie: rozwój, zdrowie, odpoczynek (Kowalczyk, 2010, ss. 85-90). Ewa Piotrowicz trafnie opisuje integracyjną działalność sportu, nazywając go

działaniem podejmowanym w grupach, opierającym się nie tylko na współzawodnictwie, ale także na wspólnocie celów. Grupa charakteryzuje się identyfikacją jej członków, poczuciem odrębności od innych grup, własnymi normami, celami. Poprzez działalność sportową inicjowane są procesy tworzenia się tych własności konstytutywnych grupy. Sport spełnia tu funkcje grupotwórcze, więziotwórcze oraz kreuje tożsamość jednostki w grupie odniesienia, jaką jest grupa sportowa. (Piotrowicz, 2014, s. 26)

Pośrednio wzmacnia też lokalną świadomość i tożsamość, integrując jednostki wokół lokalnych drużyn czy zespołów (Piotrowicz, 2014, s. 27). Sport jest również jedną z pierwszych przestrzeni społeczno-kulturowych, pomagających przezwyciężyć nierówności na tle płci czy rasy, jednocześnie zapewniając szeroki margines tolerancji dla rozmaitych wzorców cielesności (Drozdowski, 2011, ss. 14-16).

Nie należy przy tym wszakże zapominać, iż rozmaite zachowania patologiczne w obrębie tej dziedziny mogą mieć charakter społecznie dezintegracyjny. Przykładowo zjawisko agresji wśród fanów sportowych implikuje liczne negatywne konotacje terminu „kibic”, który współcześnie dla wielu jest synonimem barbarzyńcy i chuligana (Sahaj, 2007, ss. 81-97). Swoista „świętość”, jaką niektórzy kibice przypisują choćby klubowym barwom, czyni sport niełatwym przedmiotem narracji. Jak trafnie konstatuje Tomasz Sahaj

celebranci widowisk sportowych — ultrasi — ortodoksyjnie strzegą czystości zasad i poprawności interpretacji prawd — przez nich samych objawionych. [...] Profanacja »świętości« zawsze grozi wszczęciem »rytuałów oczyszczających«, rewanzu. (Sahaj, 2012, s. 38)

O sporcie jako sacrum pisze również Zbigniew Krawczyk. Autor ten zaznacza, iż „z samej swej istoty sport nie posiada wartości sakralnych”, lecz znaczenia sakralnego przydawać mu mogą rozmaite dodatkowe okoliczności – kiedy to aktywność sportowa „wznosi się do świata wartości uroczystych” (Krawczyk, 2000, s. 25).

Swą społeczno-emocjonalną funkcję sport realizuje, pozwalając spełniać rozmaite potrzeby, między innymi: uznania i podziwu, ekspresji, bycia czynnym i twórczym (Piotrowicz, 2014, ss. 30-31). Rafał Drozdowski wskazuje również, iż

sport pomaga nam wszystkim wierzyć, że stare i nowe podziały polityczne i ekonomiczne da się przezwyciężyć i że nie są one tak głębokie, jakby to wynikało z codziennych doniesień dziennikarskich. Sport jest przestrzenią rywalizacji, ale jest też przestrzenią spotykania się i kooperacji ponad politycznymi i gospodarczymi podziałami. (Drozdowski, 2011, s. 14)

Funkcja socjalizacyjno-wychowawcza sportu, którą Zygmunt Waśkowski nazywa „dydaktyczną” (Waśkowski, 2011, s. 27), polega na konieczności przyswojenia podziału ról i zasad, którym wszyscy, zarówno profesjonalni, jak i amatorscy sportowcy, muszą się podporządkować. Zorientowanie na sukces i pobijanie własnych rekordów uczy samodyscypliny i wytrwałości, a także – często jednocześnie – samodzielności i pracy w grupie (Heinemann, 1989, ss. 45-47). Sport rozwija komunikację społeczną, kształtuje wartości poznawcze, a także pozwala zapobiegać społecznym patologiom (Piotrowicz, 2014, ss. 30-31).

Kategoria sportu pełni również funkcję narodowo-patriotyczną. Jak pisze Patrycja Cedro, „przybiera ona w regionie formę instrumentu, bazującego na idei pokojowego współistnienia, funkcjonującego zarówno na poziomie władzy wewnętrznej, jak i zagranicznej. Służy więc dodatkowo podkreśleniu dumy z wywalczonej niezawisłości [...]” (Cedro, 2013, s. 80). Co więcej, sport łączy naród wokół symboli patriotycznych, a odnoszone na tym polu sukcesy podnoszą prestiż narodowy oraz lokalny (Piotrowicz, 2014, s. 32). Nie bez znaczenia była rola sportu w odradzającej się powojennej Polsce. Jak zauważa Wojciech Lipoński

[...] gdy ustały działania wojenne, a na pierwszy plan wysunął się problem fizycznej i moralnej odbudowy społeczeństwa – sport stał się jednym z najważniejszych elementów tej odbudowy. Na sport

wyczynowy spadła wówczas specyficzna rola zadokumentowania świata biologicznej trwałości narodu, który usiłowano wyniszczyć. (Lipoński, 1974, s. 224)

Zestawienie wybranych funkcji muzeum oraz sportu pozwala dostrzec, iż w niektórych aspektach sfery te w podobny sposób oddziałują na kulturę i społeczeństwo. Obie funkcjonują w obrębie przyjętych zasad i uczą przestrzegania norm, bez których partycypacja w nich – tak czynna, jak i bierna – nie jest możliwa. Zarówno zwiedzający ekspozycję, jak i kibic na stadionie muszą respektować obowiązujące ich zakazy i nakazy, mogą także cieszyć się danymi sobie przywilejami. Sport ma wiele wspólnego z tradycyjnymi przedmiotami zainteresowania muzeum:

- sztuką – jako tematyka twórczości artystycznej, lecz również jako sztuka per se, co przejawia się między innymi w języku (sztuka walki, gimnastyka artystyczna);
- nauką – której wkład w rozwój sportu niejednokrotnie zmienił jego oblicze;
- historią – opowiadającą nie tylko o procesie zmian, jakie zachodziły w poszczególnych dyscyplinach czy widowiskach sportowych, ale też mówiącą o dziejach kraju, organizacji sportowych czy wybitnych jednostkach.

Ponadto budowanie tożsamości lokalnej i podtrzymywanie zachowań patriotycznych również są cechami wspólnymi sportu i instytucji muzealnych. Co więcej, obie te sfery odgrywają niebagatelną rolę w procesie kształcenia moralnego, przekazując wartości i ucząc postaw społecznie pożądanych. Dlatego też wystawa muzealna o tematyce sportowej, będąca swoistą fuzją tych obszarów, jest doskonałym narzędziem podtrzymywania dziedzictwa.

Potencjał sportu jako przedmiotu zainteresowania muzeum. Studium przypadku

W opublikowanym 18 listopada 2016 roku przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wykazie muzeów wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów znajduje się jedna instytucja o tematyce sportowej: Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie (Stebelska-Tomaszewska, 2016). Nie oznacza to jednak, że jest ono jedyną polską placówką ukierunkowaną na to zagadnienie – tych jest więcej, na przykład: Muzeum Narciarstwa w Cieklinie, Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, Muzeum Gdańskiego Sportu i Turystyki, Muzeum Sportu w Olsztynie czy Lubelskie Centrum Dokumentacji Historii Sportu. Istnieją też mniejsze placówki o wymiarze lokalnym, na przykład Muzeum Legii Warszawa czy Muzeum Chrobrego Głogów.

Zagadnienie sportu podejmowane jest nie tylko przez muzea dedykowane tej dziedzinie, ale również przez pojedyncze wystawy. W bardzo szerokim zakresie potencjał tej dziedziny wykorzystana została czasowa ekspozycja „Sport w Nowej Hucie” prezentowana w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, a ściślej w oddziale Dzieje Nowej Huty.

Choć nowohucki oddział MHK posiada zaledwie jedną salę wystawową (powierzchnia wystawiennicza nie przekracza 100m²), na potrzeby wystawy udało się zgromadzić i zaprezentować blisko 400 eksponatów. Niemal połowę z nich stanowiły wydruki zdjęć (niejednokrotnie unikatów, nigdy wcześniej niepublikowanych, które muzeum zdobyło w toku pozyskiwania artefaktów dla tej konkretnej ekspozycji), zaś druga część to oryginalne przedmioty wiążące się ze sportową działalnością mieszkańców Nowej Huty, takie jak: puchary, dyplomy, medale, stroje, akcesoria sportowe etc. (Klimek, 2016, ss. 159-175). Wystawa została otwarta w listopadzie 2016 roku i prezentowana była do 19 marca roku 2017.

Kurator wystawy, Piotr Kapusta, zauważa, iż „zagadnienie funkcjonowania sportu w Nowej Hucie nie było dotąd przedmiotem badań historyków” (Kapusta, 2016, s. 7). W odpowiedzi na tę lukę badawczą wystawa w sposób przekrojowy ukazała „sportowe życie” mieszkańców Nowej Huty od początków jej istnienia aż po współczesność. Nie brak było sylwetek ważnych sportowców, sukcesów międzynarodowych i lokalnych, historii klubów sportowych. Nie pominięto rów-

nież zagadnienia sportu niepełnosprawnych czy sportu szkolnego. Wśród prezentowanych dyscyplin znalazły się: piłka ręczna, piłka nożna, siatkówka, boks, rugby, żeglarstwo, gimnastyka artystyczna, koszykówka, tenis stołowy, żużel. Posługując się przykładem tej ekspozycji, można wykazać kluczowe korzyści, płynące z uczynienia sportu przedmiotem wystawy muzealnej.

1. Perspektywa sportowa

Zarówno dla poszczególnych sportowców, jak i dla drużyn sportowych jest swoistą nobilitacją, gdy instytucje muzealne wykazują nimi zainteresowanie. Tomasz Szlendak pisze, iż współcześnie przestał być adekwatny podział na kulturę wysoką i niską, choć – jego zdaniem – „nie znaczy to jednak, że straciły racje bytu wszelkie podziały w obrębie kultury i w ramach aktywności kulturalnej” (Szlendak, 2010, s. 86). W codziennym obiegu muzea nadal kojarzone są z pewną wyższością (ten punkt widzenia podtrzymują liczne czynniki, jak choćby unikatowość i częstokroć ogromna wartość zbiorów, patronaty autorytetów, etc.), a na pewno z ważnością (z przyczyn wymienionych w pierwszej sekcji niniejszej pracy). Obecność sportu w muzealnej przestrzeni daje tak odbiorcom, jak i samym zainteresowanym, potwierdzenie jego kulturowej istotności.

Dla klubów sportowych, szczególnie lokalnych, ich udział w wystawie jest także formą reklamy. W materiałach promocyjnych muzeum mogą się znaleźć zdjęcia sportowców czy logotypy drużyn. W przypadku „Sportu w Nowej Hucie” zarówno plakat, ulotki, jak i okładkę dedykowanej publikacji zdobiła fotografia wykonana na stadionie KS Hutnik podczas zawodów w skoku o tyczce. Podobnie rzecz ma się w mediach społecznościowych. Na stronie dedykowanej nowohuckiemu oddziałowi MHK na portalu Facebook znaleźć można między innymi wykonaną w latach siedemdziesiątych lub osiemdziesiątych XX wieku fotografię przedstawiającą Alfreda Kałuzińskiego. Podpis głosi: „Zdjęcie przedstawia Alfreda Kałuzińskiego – piłkarza ręcznego »Hutnika«, zdobywcy brązowego medalu podczas igrzysk olimpijskich w Montrealu 1976 r.”¹.

Promocja wystawy staje się jednocześnie polem do wypromowania organizacji sportowych, o czym świadczy rozmowa przeprowadzona w Radiu Kraków z kuratorem ekspozycji, Piotrem Kapustą. Przy jej okazji gośćmi w studio byli również trener piłki ręcznej Boguchwał Fulara oraz Andrzej Krupiński z Yacht Klubu Polskiego Kraków².

Jak zauważa Wojciech Lipoński, dokonujące się u progu XXI wieku przemiany cywilizacyjne odciskają piętno również na sporcie (Lipoński, 2012, ss. 698-703). Uczynienie tej sfery życia przedmiotem narracji muzealnej pozwala podtrzymać pamięć o dawnych dyscyplinach sportowych, panujących niegdyś zasadach etc. Tym samym przedstawiona w muzeum historia sportu nie ulega zapomnieniu, jest zawsze „żywa”.

2. Perspektywa muzealna

Podjęcie tematyki kultury fizycznej może nieść ze sobą niebagatelne korzyści dla instytucji muzealnej. Możliwość partycypowania w tej sferze zarówno w sposób czynny (profesjonalne lub amatorskie uprawianie sportu), jak i bierny (kibicowanie czy też dyskusje na tematy związane ze sportem) sprawia, iż jest ona powszechna w życiu codziennym. Jak trafnie ujął to Mirosław Mylik:

¹ <https://www.facebook.com/NowaHutaMuzeum/photos/a.178216602207616.45044.178212455541364/1534655089897087/?type=3&theater> dostęp 07.01.2017

² <http://www.radiokrakow.pl/audycje/przed-hejnalem/nowohucki-sport-sprzed-lat/> dostęp 05.01.2017

fenomen sportu leży najwyraźniej w naturze samego człowieka. Każdy bowiem z nas domaga się odpowiedniej dla siebie codziennej dawki sportu w celu utrzymania stałej kondycji fizycznej swego organizmu, osiągnięcia najwyższych sprawności cielesnych jego członków, zachowania należytej równowagi psychofizycznej etc. Dlatego właśnie w nas samych należy doszukiwać się ostatecznego wyjaśnienia powstawania wszystkich ludzkich skłonności do czynnego lub biernego uprawiania sportu w ogóle. (Mylik, 2013, s. 37)

Ta powszechność sportu owocuje już na etapie przygotowania ekspozycji. Możliwe jest bowiem uzyskiwanie od darczyńców dużej liczby ciekawych eksponatów, co nie zdarza się w przypadku tzw. wysublimowanej sztuki. Odzew na zapotrzebowanie muzealiów wiąże się również z opisaną powyżej „nobiletacją poprzez wystawę”. Osoby, którym bliski jest sport, dzielą się zgromadzonymi przez siebie artefaktami, gdyż umieszczenie ich w muzeum jest potwierdzeniem ważności sportu w kulturowym dorobku narodu. W gablotach oddziału Dzieje Nowej Huty znajdowały się jedynie oryginalne przedmioty. Nie było konieczności tworzenia replik – nie zabrakło artefaktów, które mogłyby opowiedzieć swoją historię.

Pominąwszy prywatne zainteresowania, obecność sportu w codziennym życiu czyni tę sferę odbiorcom bliższą niż rzadkie dzieła sztuki, obce kultury, odległe historie. Niejednokrotnie wystawa muzealna wymaga od zwiedzających odpowiednich kompetencji, by być dobrze zrozumianą. Jeżeli jej przedmiot będzie dla publiczności zupełnie obcy lub zbyt skomplikowany, a forma przedstawienia nie wyposaży widza w odpowiednie narzędzia do interpretacji, wówczas odbiór treści stanie się utrudniony. Sport, jako powszechny element codzienności, generuje znacznie mniejsze problemy w recepcji znaczeń. Niekoniecznie trzeba znać zasady obowiązujące w każdej dyscyplinie sportowej, by docenić sukcesy zawodników (vide: medal to medal, puchar to puchar), poświęcenie graczy odznaczonych nagrodą fair play czy wytrwałość niepełnosprawnych sportowców. Aspekt ten pozwala również na lepsze zrozumienie wystaw o tematyce sportowej przez zagranicznych zwiedzających. Nie oznacza to bynajmniej, iż muzea powinny zarzucić starania o podnoszenie społecznej świadomości i wrażliwości, a zamiast tego obrać łatwą drogę do pozyskania zwiedzających, podejmując jedynie tematy, które „łatwo sprzedać”. Należy jednak liczyć się z tym, iż zagadnienia bliższe odbiorcom – zwłaszcza w zbiorowości lokalnej – będą cieszyć się większą popularnością.

Wokół zagadnienia emocjonalności w muzeum toczy się obecnie żywa dyskusja. Uczuciowe zaangażowanie w tematykę wystawy może stymulować lub zakłócać odbiór treści, które nadawca chciał przekazać. Warto jednak pamiętać, iż w przestrzeni muzealnej uczucia wzbudzić może nie tylko sam przedmiot wystawy, ale też sposób jego przedstawienia. Sport nieodłącznie wiąże się z emocjami, dlatego też ekspozycje jemu poświęcone rzadziej spotkają się z obojętnością zwiedzających. Tutaj po raz kolejny pojawiają się zagadnienia frekwencji oraz promocji. Emocjonujący temat przyciągnie większą liczbę zwiedzających, częściej też będzie poruszany w mediach, w tym na portalach społecznościowych, które dzisiaj stanowią jeden z głównych kanałów promocji instytucji kultury. Emocjonalne zaangażowanie zwiedzających (o ile przyjmuje pozytywny charakter) pozwala muzeom osiągnąć jeszcze jeden, niezwykle istotny cel – zbudować długofalową relację z publicznością. Ważne jest bowiem, aby instytucje budowały własną bazę stałych odbiorców – nie tylko po to, by zasilali oni kasę placówki, lecz by swoją postawą dali świadectwo o jakości i atrakcyjności muzeum.

Wystawa „Sport w Nowej Hucie” od samego otwarcia budziła żywe zainteresowanie i emocje, co zaobserwować można w komentarzach na facebookowej stronie oddziału MHK. Pod wspomnianym zdjęciem Alfreda Kałuzińskiego pojawiły się na przykład takie wpisy: „Nasz kolega –

pamiętamy !!!!” czy „O to były złote lata Hutnika”³. Ciekawą formą budowania relacji była możliwość podpisania się na wydruku zdjęcia znajdującego się na ścianach sali wystawowej, jeżeli dana osoba rozpozna się wśród osób przedstawionych na fotografii. Tak też uczynił między innymi Stanisław Bania, reprezentujący niegdyś zespół Hutnik Nowa Huta w rozgrywkach piłki nożnej.

3. Perspektywa społeczna

Symbioza sportu i muzeów owocuje czymś więcej niż tylko wzajemnymi korzyściami dla obu stron. Połączenie autorytetu instytucji kultury z emocjonującą i nieco bardziej oswojoną sferą ludzkiego życia, jaką jest sport, może dać wiele pozytywnych efektów na płaszczyźnie społecznej.

Przykład wystawy „Sport w Nowej Hucie” ilustruje znaczenie kultury fizycznej oraz muzeów w kształtowaniu postaw patriotycznych. Prezentacja sukcesów rodzimych sportowców zwiększa poczucie dumy narodowej. W tutejszej narracji nie brakło historycznego tła dla omawianych wydarzeń, a świadomość niełatwych warunków, w jakich kształtowała się polska kadra w dobie PRL jeszcze bardziej wzbudzała podziw dla wybitnych jednostek, które reprezentowały Polskę na arenie międzynarodowej. Nowohucki oddział MHK, zważywszy na swój charakter, sprzyja też promocji patriotyzmu lokalnego. Muzeum niejednokrotnie uświadamiało mieszkańcom Nowej Huty i okolicznych dzielnic, że tuż obok nich mieszkają i tworzą osoby znane i podziwiane w kraju i na świecie.

Na niewielkiej powierzchni wystawowej nie sposób przedstawić całą historię nowohuckiego sportu. Mimo to znalazło się miejsce dla niepełnosprawnych sportowców – można było podziwiać medale zdobyte w zawodach tenisa stołowego, zdjęcia z Mistrzostw Świata Niepełnosprawnych w Japonii (2014 rok) oraz zobaczyć, jak wygląda piłka dla osób z dysfunkcjami. Wystawa nie była zakotwiczona jedynie w okresie komunistycznym. Nie zabrakło historii najnowszej, dzięki czemu współcześni lokalni aktywiści czy sportowcy (także ci działający w nieformalnych drużynach) znaleźli się w tej zobrazowanej ekspozycji opowieści o nowohuckim sporcie. Przestrzeń wystawowa nie została zdominowana przez pierwiastek męski – nie dało się zaobserwować dysproporcji w prezentacji osiągnięć kobiet i mężczyzn. Przykładowo w jednej z gablot znalazło się aż 55 (!) kart zawodniczek żeńskiej sekcji koszykówki MKS Krakus, występujących w tym zespole pod koniec lat sześćdziesiątych i na początku lat siedemdziesiątych XX wieku. I choć wielu bohaterów wydarzeń prezentowanych na wystawie to dziś osoby starsze, ekspozycja opowiadała też o młodych talentach z lokalnych klubów. Sportowe emocje i poczucie przynależności mogą łączyć ludzi ponad podziałami.

Dydaktyczne i integracyjne funkcje muzeum i sportu były także wykorzystywane dzięki potencjałowi wydarzeń towarzyszących wystawie „Sport w Nowej Hucie”. Wśród nich znalazły się wykłady, oprowadzania kuratorskie, wycieczka autokarowa, zajęcia sportowo-edukacyjne dla dzieci, a także spacer szlakiem obiektów sportowych w Nowej Hucie. Zważywszy na niewielką przestrzeń wystawienniczą, działalność taka jest konieczna dla podtrzymania zainteresowania wystawą. To również doskonała okazja do prezentacji tematu w innej perspektywie, a dla fanów sportu – okazja do integracji.

Przedstawione aspekty podejmowania tematyki sportu przez muzea dowodzą, iż obie te sfery mogą być względem siebie kompatybilne, a ich fuzja może przynieść wiele dobrego. Warto

³ <https://www.facebook.com/NowaHutaMuzeum/photos/a.178216602207616.45044.178212455541364/1534655089897087/?type=3&theater> dostęp 07.01.2017

jednak zwrócić uwagę na pewne kontrowersje. Sport jako zagadnienie wzbudzające niemałe emocje społeczne nie jest wcale łatwym przedmiotem dla narracji muzealnej. Muzealnik, podejmując się tego tematu, musi być gotów na spotkanie z krytyką. Bezrefleksyjna afirmacja sportowców nie przyniesie pożądanych rezultatów dydaktycznych – muzeum jako miejsce krzewienia kultury musi pilnować określonych standardów, wykorzystywać sport jako narzędzie do przekazania wiedzy i wartości. Z kolei krytykujące podejście do pewnych zagadnień (np. zjawiska doping, korupcji) może zostać negatywnie odebrane przez osoby sympatyzujące z danymi drużynami czy dyscyplinami sportowymi. Należy mieć na uwadze, iż emocje wywoływane w muzeum, tudzież emocje przeniesione z przedmiotu wystawy na samą ekspozycję – niekoniecznie muszą być pozytywne. W przypadku „Sportu w Nowej Hucie” zasadniczym problemem wydaje się być obszerność tematu połączona ze stosunkową niewielką przestrzenią wystawienniczą. Najbardziej zagorzali sympatycy poszczególnych klubów czy dyscyplin odczuwać mogli niedosyt, gdyż prowadzona narracja nie skupiła się na tym aspekcie, który oni z pewnością chcieliby wyszczególnić. Sport w swej istocie może też przybrać charakter dezintegracyjny, stąd bardzo ważne jest odpowiednie wyważenie treści. Wystawa powinna stać się polem dla konstruktywnej dyskusji, nie zaś punktem zapalnym dla sporów.

Podsumowanie

Muzea jako miejsca podtrzymywania tożsamości narodowej i kulturowej pełnią szczególną rolę w społeczeństwie. Niedawna zmiana myślenia o tych instytucjach przyczyniła się do ich transformacji. Nie są one już tylko miejscami cichej zadumy i narzuconego sposobu myślenia. Stają się natomiast polem do dyskusji i działania, wychodzą poza swe mury, by mieć więcej wspólnego z codziennością swych odbiorców, a także dostarczyć im rozrywki. Dzisiejsze muzea pełnią liczne funkcje kulturowe, mogą też być wspaniałym narzędziem edukacji.

Wykorzystując potencjał sportu, instytucja kultury może przekazać wiedzę i wartości poprzez zagadnienia bliskie odbiorcom i dla nich zrozumiałe, co przedstawiono na przykładzie wystawy „Sport w Nowej Hucie” prezentowanej w oddziale Dzieje Nowej Huty MHK. Opisane przykłady wykazały, iż relacja muzeum i sportu przyjmuje charakter kulturowej symbiozy. Z perspektywy sportowej niesie ona ze sobą swoistą nobilitację i potwierdzenie wkładu tej sfery w rozwój kultury. Jednocześnie popularyzowanie wystaw staje się polem dla promocji poszczególnych drużyn czy nawet mniej znanych dyscyplin sportowych. Dla instytucji muzealnych podejmowanie zagadnienia sportu owocuje już na wstępnych etapach przygotowywania ekspozycji – pozyskiwaniem muzealiów. Emocjonująca tematyka, która obecna jest w życiu niemal każdej osoby, efektywnie przyciąga zwiedzających. Z kolei emocje, będące nieodłącznym elementem sportu, zachęcają do wyrażania opinii i dzielenia się wrażeniami, co może przynieść pozytywne efekty w promocji muzeum. Sport jako kategoria ponadczasowa, funkcjonująca ponad podziałami społecznymi, może być doskonałym polem dla integracji społecznej, kształtowania postaw moralnych i patriotycznych. Warto jednak pamiętać, iż kategoria sportu ma też swoje negatywne oblicze, stąd w narracji muzealnej należy się nią posługiwać rozważnie.

Bibliografia

- Cedro, P. (2013). Społeczna rola sportu. *Rozprawy Społeczne*, 7(2), 77-95.
- Drozdowski, R. (2011). Sport – podwójny agent. W: Ł. Rogowski, R. Skrobaccki (red.), *Społeczne zmagania ze sportem* (ss. 13-20). Poznań: Wydawnictwo Naukowe WNS UAM.

- Folga-Januszewska, D. (2008). *Muzea w Polsce 1989-2008. Stan, zachodzące zmiany i kierunki rozwoju muzeów w Europie oraz rekomendacje dla muzeów polskich*. Warszawa: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.
- Heinemann, K. (1989). *Wprowadzenie do socjologii sportu* (tłum. Mirosław Skwieciński). Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych.
- Kamińska, A. (2015). (Re)konstrukcje muzeum w kulturze współczesnej. Studium socjopedagogiczne, Pobrane z: [https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/12882/1/Kami%C5%84ska%20Aneta%20-%20\(Re\)konstrukcje%20muzeum...-%20doktorat.pdf](https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/12882/1/Kami%C5%84ska%20Aneta%20-%20(Re)konstrukcje%20muzeum...-%20doktorat.pdf)
- Klaś, J. (2013). Muzea historyczne – pomiędzy pamięcią zbiorową a polityką pamięci historycznej. *Zarządzanie w Kulturze*, 14(3), 197-215. doi: 10.4467/20843976ZK.13.013.1335
- Klimek, Ł. (red.). (2016). *Sport w Nowej Hucie*. Kraków: Muzeum Historyczne Miasta Krakowa.
- Kołodziej, A. (2015). O potencjale i kierunkach rozwoju socjologii sportu. *Opuscula Sociologica*, (2), 5-18. doi:10.18276/os.2015.2-01
- Kowalczyk, S. (2010). *Elementy filozofii i teologii sportu*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Krawczyk, Z. (2000). *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*. Warszawa: Wydawnictwo AWF.
- Kwieciński, Z. (1991). Edukacja jako wartość odzyskiwana wspólnie (Głos w dyskusji o uspołecznieniu szkoły). *Edukacja*, (1), 88-98.
- Lipoński, W. (2012). *Historia sportu: na tle rozwoju kultury fizycznej*. Warszawa: PWN.
- Lipoński, W. (1974). *Sport, literatura, sztuka*. Warszawa: Wydawnictwo Sport i Turystyka.
- Mazurkiewicz, M. (2014). *Baseball i piłka nożna w amerykańskiej i polskiej kulturze jako przykład współczesnego mitu i rytuału*. Kielce: Wydawnictwo UJK.
- Mylik, M. (2013). Czy istnieje możliwość i sens doskonalenia sportowego każdego człowieka? W: J. Kosiewicz, T. Michaluk, K. Pezdek (red.), *Nauki społeczne wobec sportu i kultury fizycznej* (ss. 36-44). Wrocław: Wydawnictwo AWF.
- Pater, R. (2014). W poszukiwaniu standardów edukacji muzealnej. *Muzealnictwo*, (53), 134-143.
- Pater Mroczkowska, D. (2017, 7 stycznia). O to były złote lata Hutnika [Komentarz na portalu Facebook]. Pobrane z: <https://www.facebook.com/NowaHutaMuzeum/photos/ms.c.eJw9yMkNACAMA7CNUOmVZP~;FEIfw07M8GWSgsgIa84baCMLshSx3tPwHT5AL07oNyg~~~.bps.a.1524838824212047.1073741976.178212455541364/1524838837545379/?type=3&theater>
- Piotrowicz, E. (2014). Sport i jego funkcje społeczne. W: R. Kossakowski, L. Michałowski (red.), *Sport, sportowcy, kibice – perspektywa socjologiczna* (ss. 19-38). Pszczółki: Orbis Exterior.
- Romaniczuk, G. (2017, 7 stycznia). Nasz kolega – pamiętamy!!!! [Komentarz na portalu Facebook]. Pobrane z: <https://www.facebook.com/NowaHutaMuzeum/photos/a.178216602207616.45044.178212455541364/1534655089897087/?type=3&theater>
- Sahaj, T. (2012). Aktywność stadionowa kibicowskich grup „ultras” jako przejaw specyficznej komunikacji społecznej. *Kultura i Społeczeństwo*, (3), 27-49. doi: 10.2478/v10276-012-0022-4
- Sahaj, T. (2007). *Fani futbolowi. Historyczno-społeczne studium zjawiska kibicowania*. Poznań: Wydawnictwo AWF.
- Skutnik, J. (2006). Muzeum sztuki – przestrzeń edukacji. W: M. Popczyk (red), *Muzeum sztuki. Od Luwru do Bilbao* (s. 236-248). Katowice: Muzeum Śląskie.

- Stebelska-Tomaszewska, A. (2016, 18 listopada). Wykaz muzeów wpisanych do Państwowego Rejestru Muzeów. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pobrane z: <http://bip.mkidn.gov.pl/pages/rejestry-ewidencje-archiwa-wykazy/rejestry-muzeow.php>
- Szlendak, T. (2010). Wielozmysłowa kultura iwentu. Skąd się wzięła, czym się objawia i jak w jej ramach ocenić dobra kultury? *Kultura Współczesna*, (4), 80-97.
- Waśkowski, Z. (2011). Integracyjna rola sportu we współczesnym świecie. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług*, (78), 25-34.
- Waśkowski, Z. (2007). *Uwarunkowania i sposoby wdrażania orientacji marketingowej w klubach sportowych*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.
- Wielu autorów. (2017, 4 stycznia). Nowohucki sport sprzed lat [Audycja radiowa]. Radio Kraków. Pobrane z: <http://www.radiokrakow.pl/audycje/przed-hejnalem/nowohucki-sport-sprzed-lat/>
- Zabłocka-Kos, A. (2013). Więcej intelektu, mniej emocji. W poszukiwaniu równowagi narracji w muzeach historycznych w Polsce. *Herito*, (13), 82-99.
- Zduńczyk, E. (2015). Człowiek w muzeum, czyli rzecz o edukacji, wychowaniu i rozrywce. *Fides et Ratio*, 1(21), 169-184.
- Znanięcki, F. (1930). *Socjologia wychowania* (tom II). Warszawa: Naukowe Towarzystwo Pedagogiczne.
- Żygulski jun., Z. (1982). *Muzea na świecie. Wstęp do muzealnictwa*. Warszawa: PWN.

SPORT AS THE SUBJECT OF THE MUSEUM NARRATION

Abstract: The article presents the thesis that the cultural and educational potential of sport can be perfectly used in museum education. The evolution of museums has made museum narrations more and more frequently dealing with everyday issues. In turn, using the latest technology allows the exhibition not only to be contemplated but also experienced. Sport is a source of many values, which preservation is also one of the essential functions of museums. The author draws attention to the fact that sport, due to high emotional involvement, can also have disintegrating effects, so making it the subject of an exposure is not only promising, but it can also carry risks. The article presents the opportunities and threats involved in making sport a subject of museum narrative. The reflections are based on a case study.

Keywords: museology, museum education, education through sport.